

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 174/2026 | 23 czerwca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl

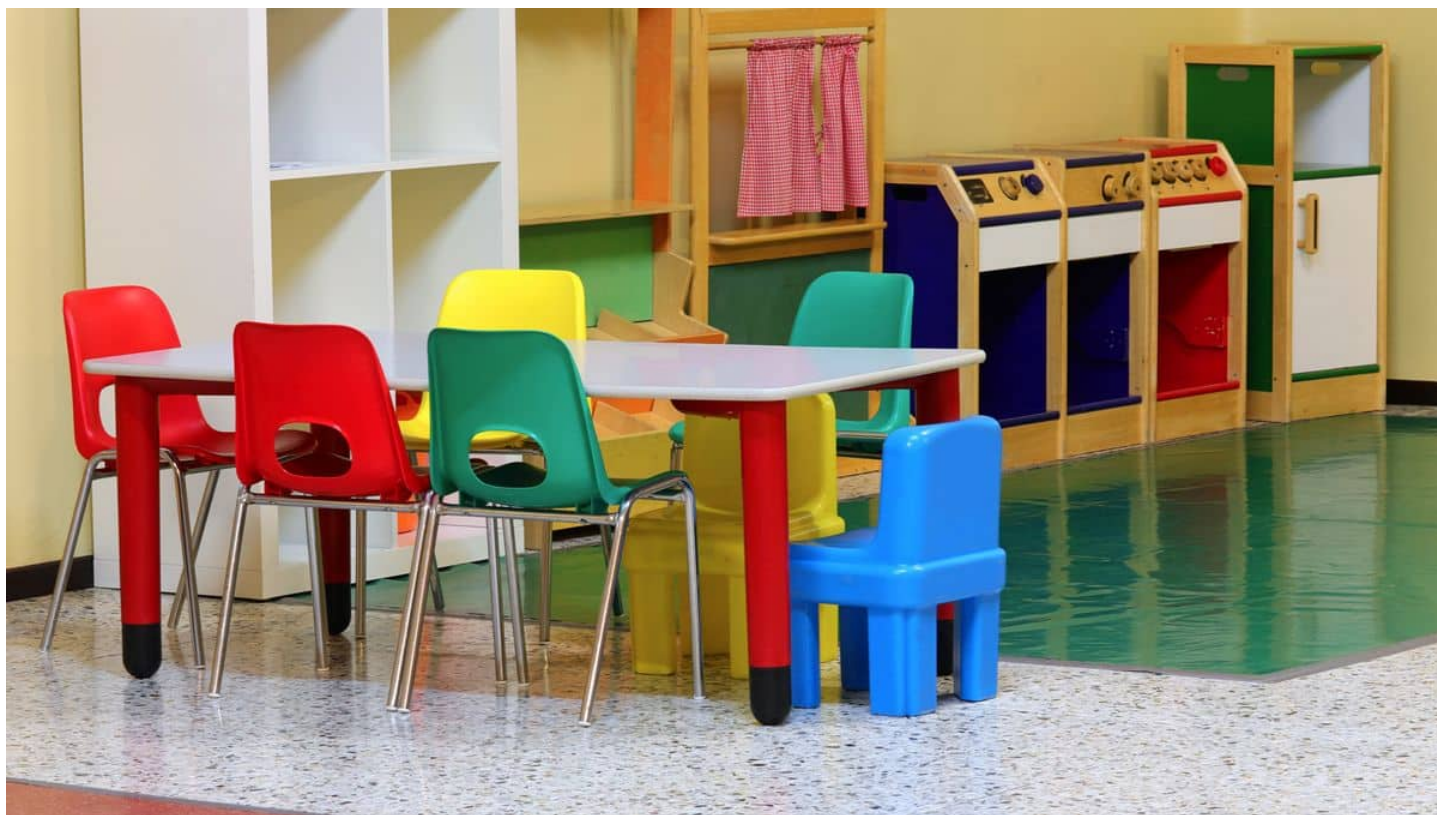


TEMAT DNIA

Ratusz zabrał głos ws. zamykania szkół i przedszkoli w Olsztynie. Wiadomo, co się zmieni

Temat przyszłości olsztyńskich szkół i przedszkoli wraca. Ratusz przedstawił plan zmian, tłumacząc go niżem demograficznym i problemami organizacyjnymi.

Ratusz zabrał głos ws. zamykania szkół i przedszkoli w Olsztynie. Wiadomo, co się zmieni



Przed olsztyńskimi radnymi ważne decyzje dotyczące miejskiej oświaty. Ratusz zaprezentował propozycje zmian obejmujących szkoły i przedszkola. Część z nich może wpłynąć na sposób funkcjonowania placówek w najbliższych latach.

Zmiany obejmą szkoły i przedszkola w Olsztynie

Władze Olsztyna przedstawiły pakiet zmian organizacyjnych dotyczących miejskich szkół i przedszkoli. Propozycje obejmują utworzenie nowego zespołu szkolno-przedszkolnego oraz włączenie części placówek do już istniejących struktur.

Jak podkreśla Ratusz, celem zmian jest dostosowanie systemu edukacji do wyzwań związanych z niżem demograficznym oraz zapewnienie dzieciom odpowiednich warunków nauki, wychowania i opieki.

„Dzieci nadal będą się uczyć w tych samych budynkach szkolnych. Zmiany, które wypracowaliśmy, mają charakter wyłącznie organizacyjny, a mieszkańcy zachowają pełny dostęp do dotychczasowej oferty edukacyjnej” – podkreśla zastępczyni prezydenta Olsztyna Sylwia Rembiszewska-Piątek.

Powstanie nowy zespół szkolno-przedszkolny

Jedną z propozycji zakłada utworzenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2. W jego skład miałyby wejść Przedszkole Miejskie nr 19 oraz Szkoła Podstawowa nr 13.

Jak argumentuje miasto, obie placówki od lat funkcjonują w bezpośrednim sąsiedztwie i współpracują ze sobą na co dzień. Większość dzieci kończących edukację w przedszkolu kontynuuje później naukę właśnie w tej szkole podstawowej.

Według urzędników wspólna struktura ma ułatwić organizację pracy oraz stworzyć bardziej spójną ścieżkę edukacyjną dla najmłodszych mieszkańców miasta.

Szkoła Podstawowa nr 1 ma zostać częścią większego zespołu

Kolejna propozycja dotyczy Szkoły Podstawowej nr 1. Zgodnie z planami miasta placówka miałaby zostać włączona do Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych im. Polaków spod Znaku Rodła.

W uzasadnieniu zmian wskazano na malejącą liczbę uczniów. Jak podaje Ratusz, w ostatnim roku szkolnym udało się utworzyć tylko jedną klasę pierwszą, choć wcześniej planowano dwie.

Miasto zapewnia jednocześnie, że uczniowie nadal będą uczyć się w tym samym budynku pod opieką dotychczasowych nauczycieli. Zmianie ma ulec przede wszystkim struktura organizacyjna placówki.

Według władz Olsztyna funkcjonowanie szkoły w ramach większego zespołu ma umożliwić szersze korzystanie z infrastruktury oraz udział we wspólnych projektach edukacyjnych, sportowych i społecznych.

Nowy Orlik przy szkołach na Zatorzu

Jednym z elementów planowanych zmian jest również budowa nowoczesnego kompleksu sportowego typu Orlik przy szkołach na Zatorzu.

Zdaniem władz miasta funkcjonowanie placówek w ramach jednego zespołu pozwoli skuteczniej zarządzać nową infrastrukturą i zwiększy możliwości jej wykorzystania przez uczniów oraz mieszkańców osiedla.

Przedszkole Miejskie nr 31 ma zostać włączone do ZSO nr 3

Zmiany mają objąć również Przedszkole Miejskie nr 31 przy ul. Wańkowicza. To niewielka, dwuoddziałowa placówka, do której uczęszcza obecnie 37 dzieci.

Zgodnie z propozycją miasta przedszkole miałoby zostać włączone do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3. Według Ratusza rozwiązanie to ma usprawnić organizację pracy, ułatwić zapewnienie zastępstw oraz zwiększyć stabilność funkcjonowania placówki.

Dodatkowym argumentem ma być bliższa współpraca ze Szkołą Podstawową nr 25, co – zdaniem urzędników

– może ułatwić dzieciom późniejsze rozpoczęcie nauki szkolnej.

Wokół tej propozycji pojawiają się jednak również dodatkowe pytania. Radny Olsztyna Adam Andrasz zwrócił uwagę, że jako oficjalne powody planowanych zmian wskazywane są nie tylko kwestie związane z niżem demograficznym, ale także problemy kadrowe.

„Przedszkole będzie dalej funkcjonować ale już w ramach ZSO3. Oficjalnym powodem jest niż demograficzny i problemy kadrowe” – napisał radny w mediach społecznościowych.

Przypomniał również, że w bieżącym roku doszło do czasowego zawieszenia zajęć w placówce z powodu absencji chorobowej części kadry pedagogicznej.

Czy tylko niż demograficzny?

Władze Olsztyna przekonują, że proponowane zmiany są odpowiedzią na zmniejszającą się liczbę dzieci rozpoczynających edukację. Podobne wyzwania związane z niżem demograficznym dotyczą obecnie wiele samorządów w całym kraju.

Jednocześnie Ratusz zapewnia, że nie planuje ograniczania liczby miejsc dla dzieci ani zmniejszania oferty edukacyjnej.

„Jak wiele innych miast w Polsce, mierzymy się ze skutkami niżu demograficznego i malejącą liczbą dzieci rozpoczynających naukę. Zamiast likwidować placówki, stawiamy na rozwiązania pozwalające zachować ich działalność” – podkreśla Sylwia Rembiszewska-Piątek.

W przestrzeni publicznej pojawiają się jednak również pytania o inne przyczyny obecnej sytuacji. Niedawno politycy PiS zawiadomili prokuraturę, NIK i RIO o podejrzeniu nieprawidłowości przy finansowaniu części przedszkoli niepublicznych w Olsztynie. Wśród stawianych zarzutów znalazło się m.in. organizowanie konkursów dla prywatnych placówek i przekazywanie im pełnych dotacji mimo wolnych miejsc w przedszkolach miejskich. Autorzy zawiadomień przekonują, że mogło to mieć wpływ na liczbę dzieci uczęszczających do placówek samorządowych. Władze Olsztyna nie zgadzają się z tymi zarzutami i podkreślają, że finansowanie było zgodne z przyjętymi zasadami.

Ostateczne decyzje dotyczące przedstawionych propozycji będą należały do Rady Miasta Olsztyna.

źródło: Urząd Miasta Olsztyna, Facebook Adam Andrasz

Zakrwawiony mężczyzna wyznał przypadkowej kobiecie, że zabił żonę. Ruszyła akcja policji



Na pierwszy rzut oka wszystko wskazywało na dramatyczne zdarzenie. Zakrwawiony mężczyzna powiedział kobiecie coś, co natychmiast uruchomiło policyjną interwencję.

Zgłoszenie o zabójstwie

Do zdarzenia doszło w piątek, 19 czerwca. Do oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach wpłynęła informacja o mężczyźnie, który miał przyznać się do zabójstwa swojej żony.

Według zgłoszenia mężczyzna szedł ulicą, był pod wpływem alkoholu i miał zakrwawioną rękę. Zapytany przez przypadkową kobietę o obrażenia, miał powiedzieć, że zabił żonę, ale nie chciał tego zrobić. Na miejsce skierowano dwa policyjne patrole.

Policjanci szybko ustalili prawdę

Funkcjonariusze rozpoczęli sprawdzanie informacji oraz ustalanie personaliów 49-latką. W trakcie interwencji okazało się, że jego słowa nie miały nic wspólnego z rzeczywistością.

Mundurowi ustalili, że mieszkaniec Bartoszyca nikogo nie zabił. Co więcej, nie miał nawet żony. Wszystko wskazuje również na to, że obrażenia dłoni nie były

związane z żadnym przestępstwem i prawdopodobnie powstały podczas upadku.

Interwencja zakończyła się zatrzymaniem

Choć zgłoszenie dotyczące rzekomego zabójstwa okazało się fałszywe, zachowanie 49-latką podczas interwencji doprowadziło do jego zatrzymania.

Jak przekazują policjanci, mężczyzna podczas legitymowania znieważał funkcjonariuszy, kierując pod ich adresem obraźliwe słowa. Gdy został poinformowany o zatrzymaniu, miał również próbować zmusić mundurowych do odstąpienia od wykonywania czynności służbowych.

Usłyszał zarzuty i został objęty dozorem

Po wytrzeźwieniu mieszkaniec Bartoszyca usłyszał zarzuty znieważenia funkcjonariuszy publicznych oraz zmuszania ich do zaniechania prawnej czynności

służbowej.

Prokurator zastosował wobec niego środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru oraz

zakazu opuszczania kraju. Za zarzucane czyny grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

źródło: KPP Bartoszyce

Nie żyje zasłużona postać lokalnej kultury i była radna



Mazury straciły osobę, która przez lata dbała o zachowanie lokalnego dziedzictwa historycznego i rozwój muzealnictwa.

Przez lata kierowała Muzeum Mazurskim w Szczytnie

Zmarła Monika Ostaszewska-Symonowicz, wieloletnia kierownik Muzeum Mazurskiego w Szczytnie. Funkcję tę pełniła w latach 1997–2016, kontynuując rodzinne tradycje związane z muzealnictwem. Wcześniej placówką kierowała również jej matka, Stanisława Ostaszewska.

Monika Ostaszewska-Symonowicz ukończyła studia historyczne o specjalności archiwalnej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Swoją wiedzę i kompetencje rozwijała także podczas Podyplomowego Studium Muzealniczego na Uniwersytecie Warszawskim.

Aktywna w życiu samorządowym

Monika Ostaszewska-Symonowicz angażowała się nie tylko w działalność muzealną. W latach 1994–1998 była radną Rady Miejskiej w Szczytnie. Pracowała również w Komisji Kultury, Sportu i Turystyki, uczestnicząc w działaniach na rzecz rozwoju życia społecznego i kulturalnego miasta.

Jej aktywność wykraczała poza obowiązki zawodowe, a troska o lokalną historię i dziedzictwo regionu była obecna zarówno w pracy muzealnej, jak i działalności publicznej.

Popularyzowała historię regionu

Monika Ostaszewska-Symonowicz przez wiele lat współpracowała z regionalnymi mediami. Publikowała artykuły poświęcone historii Szczytna oraz działalności Muzeum Mazurskiego. Jej teksty ukazywały się między innymi na łamach „Kurka Mazurskiego” i „Naszego Mazura”.

Była również autorką publikacji naukowych. Swoje opracowania zamieszczała m.in. w „Roczniku Mazurskim”, przyczyniając się do popularyzowania wiedzy o historii i kulturze Mazur.

Pozostanie w pamięci

mieszkańców

O śmierci Moniki Ostaszewskiej-Symonowicz poinformowało Muzeum Warmii i Mazur. W swoim komunikacie przekazało, że zmarła pozostanie w pamięci jako osoba oddana muzealnictwu i regionalnej historii.

Dyrekcja oraz pracownicy instytucji przekazali również wyrazy współczucia rodzinie, bliskim i przyjaciołom zmarłej.

Monika Ostaszewska-Symonowicz zmarła 21 czerwca 2026 roku.

źródło: Muzeum Warmii i Mazur

Naukowcy ocenili potencjał turystyczny Warmii. To pierwsze takie opracowanie w historii



Warmia kojarzy się z jeziorami i malowniczymi krajobrazami. Najnowsze badania pokazują jednak, że o wyjątkowości regionu decyduje przede wszystkim jego dziedzictwo kulturowe. Po raz pierwszy naukowcy kompleksowo ocenili potencjał turystyczny Warmii, a wyniki mogą mieć znaczenie dla dalszego rozwoju całego regionu.

Warmia pod lupą naukowców

Ukazało się opracowanie „Ocena potencjału turystycznego dziedzictwa kulturowego Warmii”, którego autorami są Bartosz Król i Wojciech Krzysztof Szalkiewicz. To pierwsza naukowa analiza tego typu poświęcona całej Warmii, przygotowana w oparciu o metodologię opracowaną przez prof. Armina Mikosa von Rohrscheidta. Metoda ta pozwala nie tylko ocenić potencjał turystyczny regionu, ale również porównywać wyniki z innymi obszarami w Polsce.

Dotychczas podobne badania przeprowadzono dla około stu powiatów, miast i szlaków turystycznych w kraju. W województwie warmińsko-mazurskim analizą objęto wcześniej jedynie powiat ostródzki oraz Olsztyn wraz z powiatem olsztyńskim.

Największą siłą Warmii są zabytki

Autorzy opracowania podkreślają, że potencjał turystyczny regionu ma przede wszystkim charakter kulturowy. Choć Warmia znajduje się w województwie kojarzonym głównie z przyrodą i jeziorami, wyniki badań wskazują na dominującą rolę zabytków i historycznego dziedzictwa.

„Jako region posiada wielki potencjał kulturowy. (...) Potwierdza to ‘kulturowy’, a nie ‘przyrodniczy’ charakter potencjału turystycznego tego mikroregionu, mimo iż stanowi on część Warmii i Mazur, województwa, które jako ‘Mazury Cud Natury’ jest postrzegane przede wszystkim z perspektywy malowniczych jezior oraz otaczającej go pięknej przyrody. Wyniki pokazują, że Warmia to przede wszystkim zabytki” – napisali autorzy opracowania.

W przeprowadzonej analizie szczególnie wysoko oceniono obiekty sakralne, historyczne budowle, muzea oraz funkcjonujące na terenie regionu szlaki kulturowe. To właśnie one tworzą fundament oferty turystycznej Warmii.

Potrzebna większa współpraca samorządów

Zdaniem autorów samo posiadanie bogatego dziedzictwa kulturowego nie wystarczy do pełnego wykorzystania potencjału regionu. Kluczowe znaczenie ma budowanie współpracy pomiędzy gminami i powiatami oraz tworzenie wspólnej oferty turystycznej.

„Analiza uzyskanych w badaniach wyników pokazuje,

że Warmia ma bardzo wysoki potencjał kulturowy, ale wymaga spójnej polityki dotyczącej efektywnego wykorzystania tego zasobu. Stąd wynika konieczność wzmacniania powiązań pomiędzy wchodzącymi w jego skład powiatami i gminami” – wskazali badacze.

Według nich skuteczny rozwój może opierać się na tworzeniu sieci szlaków kulturowych, zarówno tych istniejących w terenie, jak i funkcjonujących w przestrzeni wirtualnej.

Szlak Świętej Warmii potwierdza swój potencjał

Wnioski płynące z badań pozytywnie oceniają także przedstawiciele samorządów. Starosta olsztyński Andrzej Abako zwraca uwagę, że wyniki potwierdzają słuszność działań prowadzonych od kilku lat wokół projektu Szlak Świętej Warmii.

„Wyniki tych badań potwierdzają słuszność realizowanej przez nas od kilku lat strategii rozwoju naszego potencjału turystycznego w oparciu o koncepcję Szlaku Świętej Warmii, w której staramy się wykorzystać unikalne w skali kraju dziedzictwo historyczne przede wszystkim dawnego dominium biskupów warmińskich” – mówi Andrzej Abako.

Projekt powstał w 2020 roku jako wirtualna trasa obejmująca najważniejsze miejsca pielgrzymkowe, sanktuaria i obiekty związane z historią biskupstwa warmińskiego. Z czasem stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych produktów turystycznych regionu.

Warmia ma wyjątkową historię do opowiedzenia

Autorzy publikacji podkreślają, że wyjątkowość regionu wynika z zachowanej ciągłości historycznej i kulturowej. Tworzą ją między innymi miasta określane mianem warmińskiego zodiaku, liczne sanktuaria, kościoły, kapliczki oraz miejsca związane z wielowiekową historią dawnych biskupów warmińskich.

„Warmia, mimo burzliwych dziejów, zachowała niezwykłą ciągłość. Tworzących tzw. warmiński zodiak dwanaście miast oraz siedem tzw. świętych miejsc Warmii – to ‘sieć kulturowa’, która opowiada historię regionu w sposób wyjątkowo klarowny”.

Zdaniem badaczy właśnie takie połączenie historii, duchowości i dziedzictwa kulturowego sprawia, że Warmia może stać się jednym z najciekawszych kierunków turystyki kulturowej w Polsce.

Ratusz w Olsztynie zamyka główne wejście. Ważny komunikat dla odwiedzających urząd



Osoby planujące wizytę w olsztyńskim ratuszu powinny zwrócić uwagę na ważną zmianę organizacyjną. Główne wejście zostanie czasowo wyłączone z użytkowania.

Zmiana wejścia do ratusza w Olsztynie

Mieszkańcy odwiedzający Urząd Miasta Olsztyna będą musieli skorzystać z innego wejścia niż zwykle. Powodem są prace związane z remontem frontowej elewacji zabytkowego budynku ratusza.

W środę, 24 czerwca 2026 roku, główne wejście do magistratu zostanie zamknięte. Jak informuje urząd, wykonawca ustawi w tym miejscu rusztowania niezbędne do przeprowadzenia zaplanowanych robót budowlanych.

Mieszkańcy skorzystają z innego wejścia

Na czas prowadzonych prac osoby załatwiające sprawy urzędowe powinny kierować się do wejścia

zlokalizowanego od strony ul. Ratuszowej, w pobliżu Teatru im. Stefana Jaracza.

Zmiana ma charakter tymczasowy i dotyczy wyłącznie sposobu wejścia do budynku. Urząd podkreśla, że wszystkie wydziały będą pracowały normalnie, a obsługa mieszkańców będzie odbywać się bez zmian.

Urząd apeluje o zachowanie ostrożności

Magistrat prosi mieszkańców o zachowanie ostrożności i zwracanie uwagi na oznakowanie ustawione wokół ratusza. Ma to związek z prowadzonymi pracami oraz koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa osobom poruszającym się w pobliżu budynku.

Urząd przeprasza za chwilowe utrudnienia i dziękuje

Rodzina utknęła nad jeziorem Ukiel. Skuter nabrał wody, a oni zostali bez telefonów i butów



Rodzinny wypoczynek nad jeziorem Ukiel niespodziewanie zamienił się w bardzo stresującą sytuację. Po awarii skutera wodnego trzyosobowa rodzina znalazła się na dzikim brzegu jeziora bez możliwości szybkiego powrotu i kontaktu ze służbami.

Awaria skutera podczas rodzinnego wypoczynku

Do zdarzenia doszło w sobotę, 20 czerwca, na jeziorze Ukiel w Olsztynie. W godzinach popołudniowych funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie o trzyosobowej rodzinie, która utknęła na jednym z dzikich brzegów akwenu. Wcześniej mężczyzna wraz z nastoletnią córką i dorosłym synem korzystali ze skutera wodnego.

Skuter zaczął nabierać wody

Podczas pływania jednostka zaczęła nabierać wody. Rodzinie udało się dopłynąć do brzegu, jednak po opuszczeniu skutera pojawił się kolejny problem. Nie wiedzieli dokładnie, gdzie się znajdują i jak wrócić do miejsca, z którego rozpoczęli wyprawę.

Sytuację dodatkowo komplikował fakt, że nie mieli przy sobie telefonów komórkowych ani nawet obuwia. Pomoc udało się wezwać jedynie dzięki życzliwości przypadkowej osoby.

Policijni wodniacy ruszyli na pomoc

Po otrzymaniu zgłoszenia policjanci dotarli do rodziny. Najpierw upewnili się, że żadna z osób nie wymaga pomocy medycznej. Następnie wszyscy zostali bezpiecznie przetransportowani policyjną łodzią do brzegu przy ulicy Kapitańskiej.

Mężczyzna sterujący skuterką był trzeźwy.

Policja apeluje o rozwagę na wodzie

Choć tym razem historia zakończyła się szczęśliwie, mundurowi przypominają, że sezon letni dopiero się

rozpoczyna. Korzystając ze sprzętu wodnego warto pamiętać o zasadach bezpieczeństwa, odpowiednim przygotowaniu do wyprawy i zachowaniu szczególnej ostrożności.

Policjanci każdego dnia patrolują jeziora i tereny przywodne w powiecie olsztyńskim. Kontrolują uprawnienia do prowadzenia jednostek pływających, obowiązkowe wyposażenie oraz stan trzeźwości osób znajdujących się za sterami.

„Tak jak kierowców na drogach, tak i żeglarzy na wodzie obowiązują przepisy i zasady bezpieczeństwa, których należy przestrzegać” – przypomina Komenda Miejska Policji w Olsztynie.

źródło: KMP Olsztyn

Radosna biesiada w ośrodku dla cudzoziemców na Mazurach. Wyjątkowy event dla imigrantów



Kolorowy food truck, świeżo wypiekana pizza i muzyka w tle - tak wyglądało wyjątkowe wydarzenie zorganizowane w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Kętrzynie. Spotkanie stało się okazją nie tylko do wspólnego posiłku, ale także integracji osób pochodzących z różnych zakątków świata.

Pizza z food trucka przyciągnęła mieszkańców ośrodka

16 czerwca na terenie Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców w Kętrzynie pojawił się food truck serwujący jedną z najpopularniejszych potraw świata. Podopieczni placówki mogli wybierać spośród różnych wariantów pizzy i spędzić czas w mniej formalnej atmosferze.

Kolorowy pojazd szybko stał się centrum wydarzenia. Chętnych do spróbowania włoskiego specjału nie brakowało, a wspólne oczekiwanie na zamówienia sprzyjało rozmowom i nawiązywaniu nowych znajomości.

Integracja ponad podziałami

Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie miało przede wszystkim wymiar integracyjny. W ośrodku przebywają osoby reprezentujące różne narodowości, kultury i tradycje, dlatego wspólne inicjatywy pomagają budować relacje oraz tworzyć przyjazną atmosferę.

Spotkaniu towarzyszyła muzyka, która dodatkowo podkreślała swobodny charakter wydarzenia.

Wydarzenie w ramach projektu

Mężczyzna wyciągnięty z jeziora. Nie oddychał



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Chwile grozy nad jeziorem Dargin. 72-letni mężczyzna nagle znalazł się pod wodą. Gdy został wyciągnięty na brzeg, jego stan był krytyczny.

Dramatyczne zdarzenie na Mazurach

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w niedzielę (21 czerwca) nad jeziorem Dargin w miejscowości Harsz. 72-letni obywatel Czech przebywał w wodzie wraz ze swoim kolegą. W pewnym momencie zniknął pod powierzchnią.

Towarzyszający mu mężczyzna natychmiast ruszył na pomoc. Udało mu się wydostać seniora z wody i wyciągnąć go na brzeg. Sytuacja była bardzo poważna.

Liczyła się każda sekunda

Po wydobyciu mężczyzny na ląd świadkowie zdarzenia od razu rozpoczęli udzielanie pierwszej pomocy. Jak się okazało, 72-latek nie oddychał, dlatego konieczne

było podjęcie resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

Dzięki szybkiej reakcji osób obecnych na miejscu udało się przywrócić jego funkcje życiowe. Następnie mężczyzna został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego i przewieziony do szpitala.

Badanie wykazało obecność alkoholu

Policjanci ustalili, że 72-latek znajdował się pod znacznym działaniem alkoholu. Funkcjonariusze podkreślają, że jest to kolejny przypadek pokazujący, jak niebezpieczne może być łączenie alkoholu z aktywnością nad wodą.

Alkohol wpływa na koncentrację, zaburza ocenę sytuacji i wydłuża czas reakcji. Może również

powodować przecenianie własnych możliwości, co w wodzie często prowadzi do tragicznych konsekwencji.

Policja przypomina o zasadach bezpieczeństwa

Wraz z rozpoczętym sezonem letnim służby apelują o rozwałę podczas wypoczynku nad jeziorami i innymi akwenami. Szczególną ostrożność należy zachować

podczas kąpieli i uprawiania sportów wodnych.

Funkcjonariusze przypominają również, że znajomość zasad pierwszej pomocy może uratować życie. W sytuacjach zagrożenia każda sekunda ma znaczenie, a szybka reakcja świadków często decyduje o szczęśliwym zakończeniu dramatycznych zdarzeń.

źródło: KPP Węgorzewo

79-latek uderzył w Audi i uciekł. Nie przewidział, że ktoś zapisał numery



Kierowca uderzył w zaparkowane Audi i uznał, że na tym sprawa się skończy. Nie wiedział jednak, że właścicielka auta zdążyła zapisać numery rejestracyjne. Chwilę później policjanci wiedzieli już, pod jaki adres pojechać.

Senior nie został na miejscu po uderzeniu w Audi

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 22 czerwca 2026 roku, na jednym z parkingów w Działdowie. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego wyjaśniali okoliczności kolizji, w której uszkodzony został samochód marki Audi.

Na miejscu funkcjonariusze zastali właścicielkę pojazdu. Kobieta przekazała, że w jej auto uderzył

kierujący innym samochodem, który po wszystkim odjechał z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzona nie została jednak bezradna. Zapisała numery rejestracyjne pojazdu.

Policjanci szybko trafili pod właściwy adres

Dzięki tej informacji policjanci ustalili dane właściciela auta. Okazał się nim 79-letni mieszkaniec Działdowa. Funkcjonariusze pojechali do jego miejsca

zamieszkania, gdzie zastali mężczyznę.

W trakcie badania stanu trzeźwości okazało się, że 79-latek miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Od mężczyzny pobrano krew do dalszych badań.

Na tym nie koniec problemów 79-latka

Policjanci będą teraz ustalać, czy mężczyzna był nietrzeźwy w momencie zdarzenia na parkingu. To istotne dla dalszego postępowania.

Na tym jednak jego problemy się nie kończą. Jak ustalili funkcjonariusze, 79-latek nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Sprawą zajmuje się Komenda Powiatowa Policji w Działdowie.

źródło: KPP Działdowo

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	174/2026
Data wydania	23 czerwca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.